

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

środa

14 grudnia

1949 r.

Rok V

Nr 344

(1607)



## Przez oświatę do socjalizmu!

# WIELKA MANIFESTACJA UCZUCI polskiego świata pracy dla Generalissimusa Stalina

WARSZAWA (PAP). Dnia 13 br. odbyło się w sali Rady Państwa pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie ogólnokrajowego komitetu obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Członek komitetu, wicemarszałek Sejmu ob. Roman Zambrowski podsumował przebieg dotychczasowej akcji przygotowawczej i przedstawił szereg wniosków organizacyjnych.

Po zakończeniu posiedzenia członkowie komitetu z obywatelami Prezydentem R. P. na czele udali się do Muzeum Narodowego, gdzie nastąpiło otwarcie wystawy darów społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina.

### Przemówienie wicemarszałka Sejmu Romana Zambrowskiego

Od szeregu dni kraj nasz żyje pod znakiem przygotowań do obchodu 70 rocznicy urodzin wielkiego wodza państwa radzieckiego i Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i wielkiego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina.

Imię Józefa Stalina, współtwórcy pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, pogromcy imperializmu hitlerowskiego i wodza światowego obozu pokoju i postępu, wymawiają z najgłębszą miłością i szacunkiem wszyscy patrioci Polski Ludowej.

Wszyscy ludzie pracy w Polsce, najszersze masy narodu naszego wraz z ludźmi pracy na całym świecie biorą też żywy udział w przygotowaniach do uroczystego obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. Już dotychczas udział ten wyraził się w najrozmaitszych formach, z których pragnę tu wymienić — tytułem przykładu raczej niż dla scharakteryzowania ich, tylko najważniejsze.

### Twórczy poryw klasy robotniczej

Wśród robotników naszych rozwinął się i rozwija się coraz bardziej masowy ruch współzawodniczą praca ku czci 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Akcję współzawodniczą rozpoczęła załoga kopalni „WIECZOREK”. Na apel załogi „Wieczorka” odezwały się załogi fabryczne całej Polski.

Górnicy kopalni „Wieczorek” i wiele innych kopalni („Bierut”, „Sosnowiec”, „Katowice”) zobowiązali się podnieść produkcję węgla,

wzwiększyć ilość zespołów współzawodniczących. Na kopalniach tych szyć garzy i rebasee podjęli także zobowiązania indywidualne.

ZAŁOGA „TRÓJKI BAWELNIANEJ” podjęła zobowiązanie wykonania do 21 grudnia 20.000 kg przędzy i 120.000 metrów tkanin ponad plan miesięczny, podniesienia jakości produkcji o 3 proc. ponad plan jakości, zorganizowania 30 zespołów najwyższej jakości itd.

Załoga „URSUSA” postanowiła wykonać ponad plan 480 traktorów na dzień urodzin tow. Stalina.

### Dni stalinowskiej pracy

We wszystkich kopalniach, fabrykach, hutach podjęto różnorodne zobowiązania: ILOŚCIOWE — które dadzą tysiące ton węgla ponad plan, tysiące metrów tkanin, wiele ton stali, surowki, materiałów budowlanych, maszyn i urządzeń, chemikaliów itd.; JAKOŚCIOWE — w których wyniku plany jakościowe będą przekroczone, spadnie ilość braków, drągach gatunków; NOWATORSKIE — racjonalizatorzy wprowadzają w życie nowe ulepszenia produkcji, wie-

lu robotników podejmuje indywidualne zobowiązania różnego typu, brygady zobowiązały się do tzw. „dni stalinowskiej pracy” — w dniach tych osłagna wyjątkowe wyniki ilościowe i jakościowe w swej pracy.

Podkreślenia godną rzeczą jest, że robotnicy nasi w zobowiązaniach swych kładą szczególny nacisk na zastosowanie i rozpowszechnienie w Polsce przodujących radzieckich metod pracy.

Apel poznańskiego tokarza z zakładów Cegielskiego, STEFANA MATELI, który zainicjował wprowadzenie w Polsce szybkościowego skrawania metali metodą wybitnego robotnika leningradzkiego, Henryka Bortkiewicza, wywołał żywe echo w Polsce, a szczególnie jest знаmienne, że pierwsza podchwyciła apel Matelej KOBIECZA - TOKARZ, ZOFIA GEBSKA ze Starachowic.

Już dziś, mimo, że każdy dzień przynosi wciąż nowe zobowiązania, jest rzeczą widoczną, że współzawodniczość ku czci 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina przyniesie w Polsce wielkie i trwałe wartości, że w wyniku realizacji zobowiązań robotniczych podniesie się jeszcze bardziej siła materialna Polski Ludowej, ważnego ogniw światowego obozu pokoju i postępu.

### Listy robotników, chłopów, inteligencji, kobiet i młodzieży

Ludzie pracy naszego kraju dają wraz z swym uczuciem, miłością, podziwem i szacunkiem dla Józefa Stalina nie tylko przez zobowiązania produkcyjne. Z SEITEK FABRYK I HUT, Z GROMAD WIEJSKICH I PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH PŁYNĄ LISTY DO JÓZEFIA STALINA. Robotnicy i chłopcy przesyłają w nich Józefowi Stalinowi życzenia wielu lat życia, zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobra ludzkości.

Robotnicy i chłopcy piszą w tych listach o swych osiągnięciach, dziękują za Józefem Stalinem swymi zamierzeniami i planami na przyszłość.

Robotnicy cukrowni „GRYFICE” piszą w liście do Józefa Stalina: „postanowiliśmy uczcić rocznicę Twoich urodzin dlatego, że nauka Twoja dopomogła nam w uwolnieniu się od „dobrodziejstw” kapitalizmu — cierpienia, nędzy, głodu i bezrobocia”.

Listy do Stalina piszą nie tylko załogi przedsiębiorstw i gromady wiejskie, ale również poszczególne ludzie. Szczególną serdecznością nacechowane są listy MŁODZIEŻY I DZIECI, płynące dosłownie ze wszystkich zakątków Polski i LISTY KOBIEC, słusznie wiążących wszystkie swoje nadzieje na trwały pokój z osobą i walką Stalina. NAJWYBITNIEJSI PRZEDSTAWICIELE KULTURY POLSKIEJ wypowiadają swe uczucia i myśli w związku z dniem 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina w listach i specjalnie napisanych utworach.

### Sztafeta młodzieżowa

Aby dać wyraz swoim uczuciom MŁODZIEŻ nasza zorganizowała SZTAFETĘ, w której bierze udział młodzież z gromad, gmin, fabryk, warsztatów pracy, która swoje po-

### Minister Wyszynski w drodze powrotnej do Moskwy

PARYŻ (PAP). Na pokładzie transatlantyku „America” przybył do Havru radziecki minister spraw zagranicznych Wyszynski w drodze powrotnej do Moskwy z sesji Zeromazdenia Generalnego ONZ. Z Havru minister Wyszynski udał się do Paryża.

zdrowienia, swoje zobowiązania, swoje meldunki o osiągnięciach będzie ze wszystkich stron kraju poprzez

### Dary Narodu Polskiego

Ludziom pracy w Polsce nie wystarczy jednak listy meldunki jako forma wyrażenia swych uczuć i myśli. I oto w zakładach pracy i szkołach, w miastach i na wsi od tygodni ludzie pracują, wkładają w tę pracę całe serce, by przygotować DARY DLA STALINA. Dary te to najczęściej wykuty lub symbol i miniatury zakładów pracy, maszyn i urządzeń, to dzieła szczególnego kunsztu mistrzów w poszczególnych dziedzinach pracy, nie rzadko wspaniałe, a czasem skromne, ale zawsze wyrażające serdeczne przywiązanie, prawdziwy podziw i zrozumienie wielkości dzieła i roli Józefa Stalina dla przyszłych losów całej ludzkości.

W fabrykach i szkołach, w PGR i w gromadach wiejskich powstały już i powstają wciąż nowe setki kolekcji, stawiających sobie za zadanie — ZAZNAJOMIENIE SIĘ Z ŻYCIORYSEM GENERALISSIMUSA STALINA. Ogrómnemu zainteresowaniu opinii publicznej życiem i twórczością Stalina starają się ze wszelkim zacięciem nasze WYDAWNICTWA. W tych dniach otrzyma-

powiaty, województwa przesyłać przez sztafety do Warszawy, aby przekazać je Józefowi Stalinowi.

liśmy polski przekład życiorysu Józefa Stalina oraz DWA PIERWSZE TOMY DZIEŁ JEGO W JEZYKU POLSKIM, co jest zapoczątkowaniem akcji mającej udostępnić naszym czytelnikom wszystkie dzieła Lenina i Stalina w języku polskim. W oddzielnych wydaniach i W WIELUSET - TYSIĘCZNYCH NAKŁADACH WYSZŁY DZIESIĄTKI PRAC STALINA. Literatura naukowa i literatura piękna, mówiąca o Stalinie, są dziś przedmiotem serdecznego zainteresowania najszerszych mas ludzi w Polsce. Dorobek tych dni i tygodni w trwały sposób wzbogacił naszą świadomość i naszą wiedzę.

Nie ma człowieka pracy w Polsce, który by nie odczuwał dżś głębokiej i serdecznej potrzeby dania jak najbliższego i jak najbardziej trwałego wyrazu uczuciom, ożywiającym nasz naród w przededniu rocznicy urodzin Józefa Stalina. Pragnąc by ogólnokrajowy komitet obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina uczynił zażość życzeniom narodu polskiego, wnoszę, aby komitet postanowił, co następuje:

1 Wzniesiony będzie w Warszawie pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej, który stanie na skrzyżowaniu osi Saskiej i nowej Marszałkowskiej — u wylotu Ogrodu Saskiego. Kamień węgielny pod pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej zostanie założony dnia 21 grudnia 1949 r. o godz. 13.

2 Wysłany zostanie do stolicy ZSRR — Moskwy pociąg z darami narodu polskiego dla Józefa Stalina. Pociąg powiezie lokomotywa nowej polskiej konstrukcji.

3 Dla złożenia darów wielkiemu Stalinowi wysłana zostanie delegacja, reprezentująca różne grupy społeczeństwa polskiego.

4 Wpłynęły wnioski z przodujących obiektów przemysłowych i zakładów pracy: kopalni „Sosnowiec” w Sosnowcu, huty „Łabędy” w pow. bytomskim, zakładów przemysłu metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu oraz państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego nr 1 w Łodzi — o nazwanie ich imieniem Józefa Stalina. W związku z tym proponowana jest czwarta uchwała komitetu, aby:

1) następujące przodujące obiekty przemysłowe i zakłady pracy zostały nazwane imieniem Józefa Stalina:

- a) kopalnia „Sosnowiec” będzie się odtąd nazywać „kopalnia im. Józefa Stalina”,
- b) huta „Łabędy” w pow. bytomskim będzie się odtąd nazywać „huta im. Józefa Stalina”,
- c) zakłady przemysłu metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu będą się odtąd nazywać „Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina”,
- d) państwowe zakłady przemysłu bawełnianego nr 1 w Łodzi będą się odtąd nazywać „Państwowe Zakłady Przemysłu bawełnianego im. Józefa Stalina”.

5 W domu przy ul. Lubomirskiego 49 w Krakowie, w którym mieszkał i pracował w latach 1912 — 1913 Włodzimierz Lenin i w którym pod kierownictwem Lenina i Stalina odbyła się w dniach 10 — 14 stycznia 1913 r. narada Komitetu Centralnego Socjal - Demokratycznej Partii Robotniczej Rosji (bolszewików), wmurowana zostanie w dniu 21 grudnia tablica pamiątkowa.

6 Dnia 20 grudnia 1949 r. odbędzie się w Warszawie uroczyste posiedzenie ogólnokrajowego komitetu uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina, poświęcone uczczeniu tej rocznicy.

Przyjęcie tych uchwał będzie godnym ukoronowaniem tych form uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina, które zrodziły się w sercach myślnie przez komitet przyjęta.

Związek Zawodowy Dziennikarzy RP i Polski Związek Wydawnictw Prasowych, jednomyślną uchwałą zarządów głównych obu organizacji, postanowiły dla uczczenia wielkiego jubileusza wydać łączny dla wszystkich pism codziennych, specjalny

### DODATEK ILUSTROWANY poświęcony życiu i działalności JÓZEFIA STALINA

Dodatek załączany będzie do numerów jubileuszowych, które ukaza się

21 grudnia br.

# KOSTOW I JEGO BANDA

## liczyli na pomoc wojskową Tito

## przy dokonaniu faszystowskiego przewrotu w Bułgarii

## Przemówienie prokuratora naczelnego

PO ZAMKNIĘCIU PRZEWODU SĄDOWEGO ZABRAŁ  
GŁOS PROKURATOR NACZELNY WLADIMIR DIMCZEW,  
KTÓRY STWIERDZIŁ:

Przewód sądowy w sprawie Trajczko Kostowa i jego współników wykazał z całą oczywistością, że mamy do czynienia ze spiskiem, którego celem było obalenie, w drodze przemocy, prawnie ustanowione go w naszym kraju ustroju państwa, zniszczenie naszej niepodległości narodowej i suwerenności państwa.

Mamy do czynienia ze spiskiem, którego celem było łagwińskie się na terytorialną integralność naszej republiki — Bułgarii — przez odwołanie części jej terytorium i przekazanie jej innemu państwu. Celem tego spisku była również fizyczna likwidacja premiera Bułgarskiej Republiki Ludowej — wodza i nauczyciela naszego narodu — towarzysza Georgi Dymitrowa.

Ustalono, iż kierownikami i inspiratorami spisku byli szpiedzy anglo-amerykańscy oraz że spiskowcy liczyli na interwencję wojskową tytuwską Jugosławii.

Z międzynarodowego punktu widzenia ten spisek stanowi część zbrodniczego planu imperialistów anglo-amerykańskich, skierowanego przeciwko istnieniu państw demokracji ludowej w Europie południowo-wschodniej.

Jako główne narzędzie dla realizacji tego sprzysiężenia, anglo-amerykańscy imperialiści wykorzystują szrajka Tito i jego bandę szpiegowską.

Ta agresywna polityka anglo-amerykańskich imperialistów w stosunku do Europy południowo-wschodniej zapoczątkowana została już w okresie drugiej wojny światowej. Plan Churchill'a, aby otworzyć drugi front nie na zachodzie, lecz na Bałkanach — miał na celu okupację krajów bałkańskich pod pretekstem wypędzenia okupantów hitlerowskich.

Plany Churchill'a doznały jednak fiaska dzięki wspaniałemu zwycięstwu bohaterów wojsk radzieckich, które wyzwoliły te kraje spod okupacji hitlerowskiej i w ten sposób dały narodom tych krajów możliwość utworzenia u siebie prawdziwie demokratycznego ustroju i wkroczenia na drogę przebudowy socjalistycznej.

### Taktyka „wewnętrznej agresji“

Z taką sytuacją na Bałkanach i w basenie dunajskim, tj. niezależnie od siebie krajów demokracji ludowej, imperialiści nie mogli się w żaden sposób pogodzić.

Nie mogą oni spokojnie przyglądać się temu, że kraje te dzięki bezinteresownej pomocy ZSRR szybko krocą ku socjalizmowi. Imperialiści czynią wszystko co możliwe, aby przeszkodzić narodowi bułgarskiemu oraz innym narodom krajów demokracji ludowej w ich pokojowym i pomyślnym rozwoju na drodze demokracji i socjalizmu.

Tu właśnie jest źródło dywersyjnej i spiskowej polityki anglo-amerykańskich imperialistów w stosunku do Bułgarii i innych krajów demokracji ludowej. Rozpoczyna się polityka tzw. „ukrytej agresji“ oraz „agresji wewnętrznej“.

Dla tej swojej „agresji wewnętrznej“ usiłowali szpiedzy anglo-amerykańscy zwerbować rozmaite elementy ze środowiska działających wewnątrz tych krajów uprzednio faszystowskich i reakcyjnych — wrogów ustroju ludowo-demokratycznego. Powszechnie znane są zbrodnicze usiłowania spiskowców zmierzające

do dokonania ohydnych przewrotów, w celu restauracji starych reżimów reakcyjnych, monarchofaszystowskich w krajach demokracji ludowej.

### Dyplomaci spiskowcy

Dysponujemy wielką ilością faktów, wymownie świadczących o tym, że liczne nici spiskowej i antypaństwowej działalności w krajach demokracji ludowej prowadzą wprost do przedstawicieli dyplomatycznych: USA, Anglii i Jugosławii w tych krajach. W toku niniejszego procesu przytoczono również niemalże podobnych faktów. W związku z tym należy podkreślić, że stan liczebny personelu poselstwa amerykańskiego i angielskiego w Bułgarii również obecnie jest nader wielki i bynajmniej nie odpowiada niezmiernemu zasięgowi pracy urzędowej, którą prowadzą w naszym kraju te poselstwa.

### Agent wywiadu anglo-amerykańskiego Trajczko Kostow

Gdy usiłowania wywiadu amerykańskiego oraz angielskiego, zmierzające do zorganizowania i poszczególnia sił reakcji i faszystów przeciwko Ludowej Republice Bułgarii zawiodły z kresem — wywiady te zaczęły pokładać swe nadzieje w grupie spiskowców z Trajczko Kostowem

na czele, która dawno już wykonywała zadania szpiegowskie.

Z materiałów procesu niniejszego widzimy, że zarówno Kardel i Dżilas jak Tito i Rankowicz stale domagali się od Trajczko Kostowa, od ośrodka kierowniczego grupy spiskowej — szybkich i zdecydowanych działań.

Ażeby uzmysłowić sobie z całą jasnością rolę bandy Tito w spisku przeciwko naszemu krajowi — nale-

ży przede wszystkim wyjaśnić jej stosunki z anglo-amerykańskimi imperialistami.

Robotę wśród tytuwów rozpoczął w pierwszym rzędzie wywiad angielski, który miał w tym względzie największe doświadczenie. Wkrótce podążył za nim i dogonił go wywiad Stanów Zjednoczonych. Wywiad angielski słusznie widział w osobie Tito zajadłego trockistę, do którego wywiad ten miał pełne zaufanie.

### Zamówienie anglosaskie — wykonanie tytuwskie

Tytuwcom polecono prowadzić robotę dywersyjną również w innych krajach demokracji ludowej, dążąc do stworzenia w tych krajach swej agentury.

W tym celu tytuwcy rozwinęli ożywą działalność w Bułgarii. Zadanie ich zostało ściśle określone przez szpiegów anglo-amerykańskich. Tytuwcy mieli przeniknąć do szeregów Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Dogodnym w tym względzie sojusznikiem był dla nich Trajczko Kostow i jego współnicy.

Wkrótce po 9 września 1944 r. Trajczko Kostow spotyka się z pułkownikiem wywiadu angielskiego Bailey'em. Już po pierwszym spotkaniu Trajczko Kostow bez wahań przyjmuje zlecenie wywiadu angielskiego.

Celem spełnienia powierzonego im określonego zadania — Trajczko Kostow i jego współnicy utworzyli nielegalną organizację spiskową. Wszyscy oskarżeni rozpoczynają pracę w charakterze agentów Tito, czyli, in-

nyimi słowy, agentów wywiadu angielskiego i amerykańskiego — na szkodę niepodległości narodowej naszego kraju. Zaczynają oni działać, mając na celu odwołanie Bułgarii od ZSRR, mimo, że wszyscy oni do brzo pojmują i doskonale wiedzą, że zwycięstwo narodu bułgarskiego 9 września 1944 r. było możliwe jedynie dzięki decydującej pomocy armii radzieckiej, mimo, że utworzenie i umocnienie naszego ludowo-demokratycznego państwa dokonane zostało dzięki olbrzymiej, hojnej i bezinteresownej pomocy, której ZSRR udzielił nam i udziela; mimo, że poziom ekonomiczny, kulturalny i polityczny w naszym kraju podniósł się dzięki więzom współpracy i przyjaźni z ZSRR, mimo, że zachowanie niepodległości i suwerenności państwowej okazało się możliwe i było możliwe jedynie dzięki pomocy, udzielanej nam przez Związek Radziecki.

(Dalszy ciąg przemówienia prokuratora podamy jutro)

# Straty w wysokości ponad 20 miliardów lewów

poniosła gospodarka bułgarska wskutek dywersyjnej działalności szajki Kostowa

SOFIA, 13.12. — Sąd Najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej, rozpatrujący sprawę Trajczko Kostowa i jego współników, wysłuchał sprawozdań komisji rzeczoznawców.

Przewodniczący pierwszej komisji, składającej się z czołowych pracowników ministerstwa elektryfikacji i specjalistów w dziedzinie hydroenergetyki, inż. Angel Petyczew oświadczył: w latach 1945—1948 w wyniku szkodliwych instrukcji Trajczko Kostowa i Manola Sakelarowa gospodarka narodowa Bułgarii poniosła straty w łącznej wysokości 4.384 milionów lewów.

Druża komisja, złożona z rzeczoznawców w dziedzinie produkcji wyrobów gumowych stwierdziła, że sabotażowa działalność Gewrenowa w związku przemysłowców spowodowała w gospodarce narodowej Bułgarii szkody w wysokości 3.500 milionów lewów.

Trzecia komisja rzeczoznawców w sprawozdaniu swym podkreśliła, że oskarżony Gewrenow, jako dyrektor państwowego zjednoczenia przemysłu gumowego wyrządził gospodarce narodowej szkody w wysokości 11.904 milionów lewów. Ponadto Gewrenow zamroził 182 miliony lewów, przeznaczone na zakup surowca, oraz 295 mil. lewów, przeznaczonych na inwestycje.

Czwarta komisja, złożona z rzeczoznawców finansowych w sprawozdaniu swym podkreśliła sabotażową działalność oskarżonego Stefanowa w charakterze ministra skarbu. Zezwalając w okresie wymiany pieniędzy na wyrównywanie bieżących potrzeb i zaległości podatkowych starymi banknotami i bonami, Stefanow naraził państwo na szkody w wysokości co najmniej 600 milionów lewów.

Piąta komisja rzeczoznawców poinformowała sąd o szkodnictwie Nikoły Naczewa w czasie jego pracy na stanowisku wiceprzewodniczącego państwowej komisji do spraw finansowych i gospodarczych.

Oskarżony Naczew — stwierdziła komisja udzielił sprzecznych instrukcji w dziedzinie ustalania cen. Omijając naczelną dyrekcję cen, Naczew polecił wiceministrowi handlu wewnętrznego Gowedarskiemu, by sam ustalał ceny na niektóre towary.

Swymi szkodliwymi dyspozycjami Naczew uniemożliwił wykonanie planu przedsiębiorstwa przemysłowego konserwowego, który w rezultacie w roku 1948 plan swój wypełnił jedynie w 35 proc.

Szosta komisja rzeczoznawców w sprawozdaniu swym potwierdziła sabotażową działalność Conju Conczeva w okresie, gdy był dyrektorem Banku Narodowego. Conczew wprowadził do obiegu weksle bankowe, które były niezrozumiałe nie tylko dla chłopów i mieszkańców miast, lecz nawet dla urzędników banku. Operacje tymi weksłami wymagały zatrudnienia 514 urzędników. Wydatki na utrzymanie tego aparatu tylko w roku 1948 przekroczyły 150 milionów lewów.

Dodatkowa — siódma komisja — zbadała, jakie informacje oskarżony Conczew, jako dyrektor Banku Narodowego przekazał wywiadowi angielskiemu. Za zgodą przewodniczącego sądu komisja nie ogłosiła swego sprawozdania z uwagi na to, że materiały, potwierdzające szpiegowską działalność Conczeva, stanowią tajemnicę państwową.

### Co pisał Georgi Dymitrow o Kostowie

SOFIA (PAP). Prasa bułgarska opublikowała tekst listu Georgi Dymitrowa z dnia 10 maja r. 1949 do Biura Politycznego Partii Komunistycznej Bułgarii. List ten zawierał następującą charakterystykę Trajczko Kostowa:

Przekonałem się ostatecznie, że w osobie Trajczko-Kostowa mamy do czynienia nie tylko z inteligentnym indywidualistą i bezwzględnym karierowiczem, lecz jest on również człowiekiem niezmiernie wyrównanym i podłym tchórzem. Dla takiego człowieka nie może być miejsca w partii rzeczywistości bolszewickiej, która — jak z całego serca pragniemy — winna być naszą partią...

Trajczko Kostow jest opanowany złością i ma nadzieję, że doczeka się takich trudnych dla partii czasów, kiedy znów będzie mógł wypłynąć na wierzch, opierając się na swej bezgranicznej nieczemności i na zdradzieckich podstępach“.

### Katastrofy lotnicze

WASZYNGTON (PAP). Do rzeki Potomac runął samolot typu Dakota. W katastrofie zginęli pilot i zastępca pilota oraz jedna pasażerka. Pozostałych 19 osób uratowano. Niektóre z nich są ciężko ranne.

LONDYN (PAP). Z Karacchi donoszą, że w drodze z Lahore do Karacchi uległ katastrofie samolot typu Dakota, należący do pakistańskich linii lotniczych. W katastrofie zginęło przypuszczalnie 25 osób. Wśród ofiar było 2 generałów armii pakistańskiej.

### Zjazd Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy

W Łodzi odbył się III Krajowy Zjazd Delegatów Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy RP. W obradach wzięło udział około 200 delegatów.

Do ważniejszych uchwał Zjazdu należy zaliczyć zmianę statutu rozszerzającego jego ramy organizacyjne pod kątem powiązania klubu z całym społeczeństwem przez werbowanie nowych członków, upowszechnienie sztuki filmowej wśród młodzieży oraz organizowanie pokazów w świetlicach i zakładach pracy.

W wyniku przeprowadzonych wyborów w skład nowego Zarządu weszli: Cwikliński T., Kowalski E., Jankowski, Mierzanowski, Borowski, Kuznowicz, Zebrowski, Nasierowski, Jung, Szulc. (zk)

### Uroczysta akademія

Dziś o godzinie 17 w sali PZPR przy ul. Południowej 11 odbędzie się uroczysta akademія zorganizowana przez pracowników i studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina.

W części oficjalnej wygłoszony zostanie referat o pracy i życiu Józefa Stalina.

# Odpowiedź Polski na represje Mocha

## Oświadczenie rzecznika MSZ

WARSZAWA, 13. 12. (PAP) — W dniu 13 grudnia 1949 r. na konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rzecznik MSZ min. pełn. W. Grosz oświadczył, co następuje:

Po całkowitym fiasku nieudolnej inscenizacji rzekomej afery szpiegowskiej obywateli polskich we Francji, władze francuskie przeszły do ataku na szkolnictwo polskie we Francji. Szkolnictwo to istnieje we Francji z górą ówder wieku i jego funkcjonowanie zapewnione było przez obowiązującą polsko-francuską konwencję kulturalną.

Łamiąc brutalnie konwencje polsko-francuskie (konsularna z 1925 r. i kulturalna z 1947 r.) władze francuskie, nie zawiadamiając — wbrew przyjętemu w całym kulturalnym świecie obydwóm — ambasady RP w Paryżu, aresztowały, a następnie wysiedliły jak wiadomo, dwudziestu kilku inspektorów i nauczycieli szkół polskich we Francji.

Jest to jeszcze jeden niepojęty dla nas akt, zmierzający do utrudnienia władzom Polski Ludowej wykonywania opieki nad robotniczym i chłopkim wychowaniem polskim we Francji, nielegitymizacji jego polskość, rozwijania kultury ojczyźnej i podtrzymywania więzi z krajem. Jak

wiadomo powszechnie, rząd Polski Ludowej włożył specjalnie wiele trudu w rozbudowanie systemu społecznej opieki i oświaty polskiej we Francji.

Toteż rząd polski nie mógł pozostać obojętny wobec tak oburzającego gwałtu w stosunku do najeleńszych praw Polaków we Francji.

Niesłychane postępowanie władz francuskich ponownie zmusiło rząd polski do poczynienia kroków, które nie bieżą po linii jego zwyczajów, ani życzeń. W dniu dzisiejszym Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażądało od ambasady francuskiej w Warszawie, aby 11 wykładowców Instytutu Francuskiego w Polsce opuściło granice naszego kraju w ciągu 48 godzin.

Nawet stosując tę niewspółmiernie skromną retorsję, rząd polski nie zniżył się jednak do barbarzyńskich metod w stosunku do przedstawicieli kultury francuskiej. Wysłędni Francuzi otrzymali co najmniej 48 godzin na załatwienie spraw osobli-

stych oraz możliwość wyjechania z Polski w dowolnym kierunku i w dowolny sposób.

Muszę podkreślić, że to nie mój rząd wymierzył tę obelgę francuskim naukowcom, którzy pracowali w Polsce na podstawie francusko-polskiej konwencji kulturalnej, znieważonej i zdeptanej przez francuską policję.

Myśmy zawsze mieli i nadal mamy głęboki szacunek dla francuskiej kultury i nauki. Myśmy zawsze mieli i nadal mamy głęboką przyjaźń dla postępowych i rewolucyjnych twórczych sił narodu francuskiego. Tego szacunku i tej przyjaźni nie osłabia żadne wybrki władz francuskich. Wiemy dobrze, że urzędniczy p. Mocha nie są przedstawicielami kultury Descartes'a, Balzac'a, Pasteur'a.

### Wypłaty z książeczek PKO do 5000 zł dziennie

Z dniem 1 stycznia 1950 r. zostanie przesunięta górna granica doręcznych wypłat z książeczek oszczędnościowych P.K.O. do 5 tys. zł dziennie.

### 6 nowych ośrodków lekarskich

otwiera Ubezpieczalnia Społeczna w przeddzień urodzin Generalissimusa Stalina

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi zobowiązała się ukończyć przygotowania do uruchomienia 6 rejonowych ośrodków lekarskich oraz 3 przychodni dentystrycznych.

przy PZPB i W Nr 22, PZPW Nr 4, PZPB Nr 3, PZPB Nr 2, na Sławkowie i na Stokach. Przychodnie dentystryczne otrzymają PZPW Nr 4, PZPB Nr 2 i Nr 3.

Dnia 20 bm. rano nastąpi uruchomienie ośrodków. Uroczystość otwarcia nastąpi tegoż dnia o godzinie 15 w PZPB Nr 3.

# Dary dla Generalissimusa Stalina w Muzeum Narodowym w Warszawie

Paweł Michalski



Foto: API  
Strygar Paweł Michalski jest zwierzchnikiem IV oddziału w kopalni „Wierzybnik”. Gdy zmiana się kończy w górniczej kopalni opuszczają kopalnię, strygar Michalski siada przy stole i sumuje wyniki dziennej pracy. — Michalski pracuje w kopalni od 27 lat i zna dokładnie pracę górniczą, dlatego niechęcią o przywilejach przyjął z wielką radością. „To dla nas wielkie wyróżnienie, ale się chyba należało” — mówi z uśmiechem.

WARSZAWA, 13.12. „Niech żyje Józef Stalin — wódz mas pracujących, obrońca pokoju, przyjaciel Polski“ widnieje napis na czerwonej udekorowanej ścianie hallu, wiodącego do sal Muzeum Narodowego, w których wystawione są dary polskiego świata pracy dla wodza postępowej ludzkości — Józefa Stalina. Od szkarłatnego tła odbija się olbrzymie popiersie Generalissimusa wykonane w marmurze.

Na uroczyste otwarcie wystawy dnia 13 bm. przybyli do Muzeum Narodowego najwyżsi dostojnicy państwa, przedstawiciele władz, partii politycznych, organizacji zawodowych i społecznych, organizacji kobiecych i młodzieżowych. Obecni byli również przedstawiciele placówek dyplomatycznych krajów demokracji ludowej.

Burza długo niemilkających oklasków witają zebrani wchodzącego na salę Prezydenta R. P., przewodniczącego KC PZPR BOLESŁAWA BIERUT.

W prezydium zajmują miejsca obok Prezydenta: ambasador Związku Radzieckiego WIKTOR LEBIE, DIEW, wicemarszałek Sejmu ROMAN ZAMBROWSKI, premier JÓZEF CYRANKIEWICZ, wicepremier HILARY MINC, podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów JAKUB BERMAN, minister Obrony Narodowej i Marszałek Polski KONSTANTY BOŁOSOWSKI, Marszałek MICHAŁ ŻYMIERSKI, prezes T. P. P.-R., min. HENRYK ŚWIĄTKOWSKI oraz min. WOLSKI.

Zagajając uroczystość, wicepremier Hilary Minc mówi o potężnej falie entuzjazmu, najserdeczniejszych uczuć wdzięczności i miłości, jaką wywołal jubileusz Józefa Stalina wśród milionów Polaków.

„W tej masowej falie, która przebiega nasz kraj — mówi wicepremier — zaznacza się wyraźnie jedna wymowna forma. Są to podarunki dla towarzysza Stalina. Wykonywali je zespołowo i indywidualnie ludzie pracy w kopalniach, fabrykach, hutach, majątkach rolnych, robotnicy i chłopci, dorośli i dzieci. W podarunkach tych wyraża się nie tylko ogrom pracy, ale również wielki kunszt i wielka precyzja. Wyrażają one nie tylko zdrowy instynkt klasowy, ale i wielką myśl polityczną. W podarunkach tych przede wszystkim wyraża się w głębi serca płynące serdeczne uczucie narodu dla Józefa Stalina.

70 rocznica urodzin Józefa Stalina wywołala manifestacje uczuć przyjaźni i miłości wielomilionowych mas ludowych na całym świecie dla genialnego ich wodza — Józefa Stalina“.

**WSZYSCY DO LIKWIDACJI ANALFABETYZMU,**  
*haniebną spuściznę rządów sanacji i okupacji hitlerowskiej.*

W marcu roku 1908 Stalin zostaje aresztowany przez żandarmów carskich i wtrącony do więzienia, a następnie zesłany na dwa lata do gubernii wologodzkiej, do Solwyczegodska. W czerwcu 1909 roku udało mu się stamtąd uciec. Po powrocie do Baku Stalin kontynuuje swą nielegalną pracę.

W roku 1910 zostaje znów aresztowany i zesłany ponownie do Solwyczegodska. Na zesłaniu nawiązuje kontakt z Leninem, pisze doń pod koniec roku 1910 list, w którym całkowicie popiera leninowską taktykę partyjnego bloku zwolenników zachowania i wzmocnienia nielegalnej partii proletariackiej, niemilosierdzie biczuje „zgniły brak zasad“ zdrajcy Trockiego, wysuwa plan organizacji pracy partyjnej w Rosji.

Pod koniec lata 1911 roku Stalin uciekł po raz trzeci z zesłania i przyjechał do Petersburga. Jednakże po kilku już dniach zostaje znów aresztowany i zesłany do gubernii wologodzkiej.

W styczniu 1912 odbyła się konferencja praska SDPRR, która wygnala z partii mieniszewików i dala początek samodzielnemu istnieniu partii nowego typu, partii bolszewickiej. Na konferencji wybrano Stalina zastępcą na członka KC partii i postawiono na czele Rosyjskiego Biura KC. W lutym 1912 roku Stalin uciekł z zesłania. Z polecenia KC objął on najważniejsze rejony Rosji. Po przyjeździe do Petersburga kieruje bolszewicką gazetą „Zwiedza“ („Gwiazda“).

W dniu 5 maja 1912 roku wyszedł pierwszy numer „Prawdy“, przygo-

„Stalin — kontynuuje wicepremier — jest przywódcą spójności tych, do których należy przyszłość i którzy kochają przyszłość, a więc tych, którzy gotowi są pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i wielkiego Stalina bronić podstawy przyszłości, bronić pokoju“.

Stalin jest przywódcą spójności tych, którzy kochają przyszłość, a więc tych, którzy gotowi są pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, pod przewodnictwem Stalina bronić wolności przeciwko wszelkim próbom narzucenia Europie kolonialnego amerykańskiego panowania.

Stalin jest przywódcą spójności wszystkich tych, którzy kochają przyszłość, a więc tych, którzy gotowi są nie szczędzić sił, energii, aby iść drogą budownictwa i zbudowania socjalizmu.

Za parę dni pociąg, ciągniony przez polską lokomotywę — dar Polski dla Stalina — zawiezie te podarki, które są wyrazem głębokich uczuć, a zarazem głębokiego rozumienia politycznego i głębokiego instynktu klasowego, który ożywia masy pracujące Polski. Temu pociągowi i tej lokomotywie będzie towarzyszyć z głębi serca płynący okrzyk całego naszego narodu: „Wódz międzynarodowego obozu pokoju, postępu i socjalizmu — wielki Stalin, niech żyje!“

Końcowe słowa przemówienia podchwytują wszyscy zebrani, manifestując swoje uczucia dla wodza mas pracujących świata.

Uroczystego aktu otwarcia wystawy dokonał Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut.

Światła reflektorów padają na długi stół, zastawiony darami. Są to przede wszystkim artystycznie wykonane miniaturowe modele zakładów przemysłowych, urządzeń technicznych, precyzyjnych narzędzi pracy.

Załoga huty „Pokój“ przesyła w darze Józefowi Stalinowi miniaturowe pieców martenowskich, robotnicy krosińskiego kopalnictwa naftowego — model wieży wiertniczej, górniczy — przekroje kopalni chodników węgla, „Pafawag“ — minia turę wagonu. Załoga fabryki i narzędzi w Bydgoszczy przesyła dar w

## Józef Wissarionowicz Stalin (II)

towny pod kierownictwem Stalina. Tego samego dnia Stalina aresztowano. Po kilku miesiącach więzienia zeszano go do kraju narymskiego na trzy lata. Ale już we wrześniu ucieka on z zesłania i znów przyjeżdża do Petersburga. Tu redaguje gazetę „Prawdę“, kieruje działalnością bolszewików podczas kampanii wyborczej do IV Dumy Państwowej. Pod koniec roku 1912 Stalin jeździł dwukrotnie do Krakowa, gdzie znajdował się w owym czasie Lenin.

Znajdując się za granicą, Stalin pisze klasyczną pracę „Marksizm a kwestia narodowa“, będącą programową deklaracją bolszewizmu w kwestii narodowościowej.

Po powrocie do Petersburga w lutym 1913 roku Stalin został zaarrestowany i zesłany w lipcu do kraju turuchańskiego na cztery lata. Tu, w dalekim północnym osiedlu Kurejka, spędził on lata 1914, 1915 i 1916. Było to najcięższe zesłanie polityczne, jakie tylko mogło istnieć w głuchej dali syberyjskiej.

Po burżuazyjno-demokratycznej rewolucji lutowej roku 1917, która wyzwoliła go z zesłania, Stalin przyjechał w marcu do Petersburga. Kieruje on tu działalnością Komitetu Centralnego i petersburskiego komitetu bolszewików, redaguje gazetę „Prawdę“.

W maju 1917 roku utworzone zostało Biuro Polityczne KC, którego

postaci czerwonej gwiazdy, wykonanej z połączanego metalu, na postumencie — przedstawiającym niezwykłe precyzyjnie wykonane miniaturowe narzędzia pracy.

Uwagę zwraca dar młodzieży polskich szkół zawodowych, przedstawiający kulę ziemską z białego metalu, obracającą się w kole, na którym widnieje napis „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się“. Wprowadzony w ruch globus gra „Międzynarodówkę“, przypominając dźwięki kurantów kremlowskich.

Pomysłowy podarunek przesyła załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Lnianego w Gnaszynie, która w ozdobnym albumie umieściła ostatni metr materiału, wykonanego w planie 3-letnim. Napis na tkaninie głosi: „Ten ostatni metr tkaniny, wykonany w ramach Planu Trzy letniego naszej fabryki, niechaj będzie symbolem oddania naszej produkcji i naszych wysiłków do dzieła walki o szczęście ludzkości, budowa ne dzięki Tobie, umiłowany wodzu klasy robotniczej całego świata“.

Podarunek Zakładów Starachowickich obrazuje cele, jakie przyświecają socjalistycznemu budownictwu przemysłowemu. Postać robotnika trzyma w prawej ręce młot, a na wysoko wzniesionej lewej dłoni — gołębia.

Pięknie prezentują się również dary robotników rolnych i chłopów. Chłopi z gm. Bielawy w pow. łowickim przesyłają ręcznie rzeźbioną skrzynię pełną regionalnych strojów łowickich. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie wykonał portret Stalina w ramie z różnokolorowego drzewa, obrazującej sojusz robotniczo-chłopski. Pracownicy spółdzielni „Las“ w Słupsku wykonali z wiorów drzewnych herb radziecki.

## Awans 4.600 robotników w przemyśle włókienniczym

W polskim przemyśle włókienniczym ponad 4.600 byłych robotników zajmuje obecnie kierownicze stanowiska.

Na 4.600 awansowanych robotników w przemyśle włókienniczym około 100 osób, w tym wiele kobiet, pełni odpowiedzialne funkcje dyrektońskie. 767 awansowało na stanowiska kierowników działów, oddziałów produkcyjnych i referatów administracyjnych. Największa liczba robotników, w tym b. poważny odsetek kobiet, zajęła kierownicze stanowiska techniczne.

Dane obrazujące osiągnięcia fabryk, czy też działów produkcji, które

Uczniowie pracowni robót ręcznych w Zakopanem wykonali z drzewa model domu, w którym mieszkał w czasie swego pobytu w Poroninie Lenin.

Robotnicy wydziału elektrycznego MZK w Warszawie zaopatrzyli swój dar w napis: „Najlepszymu obrońcy pokoju, budowniczemu nowego świata“.

Załoga huty Stalowa Wola na darze, przedstawiającym precyzyjnie wykonane narzędzia pracy, umieściła napis: „Drogi wodzu i nauczycielu, towarzyszu Stalin, na drodze do socjalizmu pracujemy wierni nauką Twoim i wielkiego Lenina. Zyczymy Ci wiele lat życia i zdrowia dla dobra mas pracujących całego świata“.

Załoga fabryki wyrobów precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego zaopatrzyła swój dar dla Stalina w napis: „Wodzowi i nauczycielowi klasy robotniczej całego świata w 70 rocznicę urodzin przesyłamy ten dar wraz z uczuciami serdecznej wdzięczności“.

Gabloty rozmieszczone wzdłuż ścian 4 wielkich sal Muzeum Narodowego, w którym wystawione są dary, zawierają niezliczoną ilość listów, depesz gratulacyjnych od robotników, chłopów, inteligencji pracującej kobiet i młodzieży całej Polski do Generalissimusa Józefa Stalina.

W setkach albumów obok serdecznych słów najlepszych życzeń, przez syłanych Józefowi Stalinowi, znajdujemy meldunki o osiągnięciach produkcyjnych i kulturalnych świata pracy, fotografie najlepszych przodowników pracy — dumy załóg fabrycznych.

Wystawa darów jest manifestacją uczuć wielomilionowych rzesz pracujących Polski dla wodza światowego obozu pokoju i postępu — Generalissimusa Józefa Stalina.

rownych przez b. robotników, wykazują, że awansowani wywiązują się z powierzonych im zadań bardzo dobrze.

I tak PZPB nr 3 w Łodzi, zatrudniające wielotysięczne rzesze robotników, w których dyr. naczelnym jest b. robotnik ob. Radzikowski, są jednym z najlepiej pracujących zakładów przemysłu bawełnianego w Polsce. Zakłady te produją zarówno w ilości jak i jakości produkowanych towarów.

W PZPB nr 8 w Łodzi na stanowisku dyr. naczelnego pracuje b. robotnik ob. Legosz, który dzięki sprę-

żyście przeprowadzonej organizacji pracy zdołał wyprowadzić podległy mu zakład z poważnych trudności produkcyjnych i organizacyjnych.

Typowym przykładem energii i oddania się pracy, jak i pogłębianiu swej wiedzy zawodowej i ogólnej jest ob. Alojzy Józwiak, który w ciągu ostatnich trzech lat, stale szkół się, przeszedł od stanowiska prostego robotnika do pełnienia obowiązków dyrektora naczelnego, największych polskich zakładów włókienniczych zatrudniających kilkanaście tysięcy osób — PZPB Nr 1 w Łodzi.



STALIN, przywódca zbrojnych powstań w Kraju Zakaukaskim w czasie pierwszej rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w roku 1905.

członkiem wybrano Stalina. Od tego czasu, aż po dzień dzisiejszy Stalin jest niezmiennie wybierany na członka Biura Politycznego.

**WRĄŻ Z LENINEM NA CZELE REWOLUCJI**

Po dniach lipcowych 1917 gdy Lenin, przesładowany przez kontrrewolucyjny rząd tymczasowy znajdował się w warunkach nielegalnych, Stalin bezpośrednio kierował Komitetem Centralnym, oraz centralnym organem partii, wydawanym w owym czasie pod różnymi nazwami.

Stalin kieruje pracą obradującego nielegalnie VI zjazdu partii (sierpień 1917 rok). Na zjeździe tym wygłosił sprawozdanie polityczne KC i referat o sytuacji politycznej. W referatach tych Stalin sformułował ściśle zadania i taktykę partii w walce o rewolucję socjalistyczną, dał odprawę trockistom, którzy uważali, zwycięstwo socjalizmu w Rosji za niemożliwe. Zjazd zjednoczył się wokół Stalina, broniącego nauki Lenina o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju. Pod kierownictwem Stalina, w myśl dyrektyw Lenina VI zjazd nastawił partię na powstanie zbrojne, na ustanowienie dyktatury proletariatu.

Stalin był najbliższym współpracownikiem Lenina w przygotowaniu do Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Kieruje on bezpośrednio przygotowaniem powstania, stoi na czele Ośrodka Partyjnego dla kierowania powstaniem.

Stalin był najbliższym współpracownikiem Lenina w przygotowaniu do Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Kieruje on bezpośrednio przygotowaniem powstania, stoi na czele Ośrodka Partyjnego dla kierowania powstaniem.

**TWÓRCA PAŃSTWA RADZIECKIEGO**

Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej Stalin wszedł do pier-

wszej Rady Komisarzy Ludowych, wybranej z Leninem na czele na II Ogólnorosyjskim Zjeździe Rad. Jako komisarz ludowy do spraw narodowościowych Stalin kierował bezpośrednio całą pracą partii i władzy radzieckiej w zakresie zagadnień narodowościowych w ZSRR. Napisał historyczną „Deklarację praw narodów Rosji“. Brał kierowniczy udział w tworzeniu wszystkich republik radzieckich. Lenin i Stalin — to inicjatorzy i organizatorzy wielkiego Związku Radzieckiego.

W latach wojny domowej Stalin wraz z Leninem organizował Armie Czerwoną i bezpośrednio kierował działaniami bojowymi na decydujących frontach. Z imieniem Stalina związane są najslawniejsze zwycięstwa Armii Czerwonej.

Z inicjatywy Lenina 27 listopada 1919 r. Stalin odznaczony został orderem Czerwonego Sztandaru dla uczczenia jego zasług na frontach wojny domowej.

Po zwyciężskim zakończeniu wojny z interwentami i białogwardystami kraj radziecki zaczął przechodzić do pokojowego budownictwa gospodarczego.

Po XI zjeździe partii w dniu 3 kwietnia 1922 r. plenum Komitetu Centralnego na wniosek Lenina wybrało Stalina na sekretarza generalnego KC. Od tego czasu Stalin niezmiennie pracuje na tym stanowisku.

W dniach choroby Lenina, Stalin zastępuje go w Radzie Komisarzy Ludowych.

# BIURO NA WYSTAWIE

## Dziwna opieszałość PZWS

Przed kilku tygodniami w oknach wystawowych jednego z największych lokali handlowych w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 125 pojawiły się szyldy „Motozbytu”. W ślad za tym obszerny lokal handlowy zastawiono stołami biurowymi, za którymi zasiadli buchalterzy, maszyniści i rachmistrze.

— Czemu — to „Motozbyt” zainstalował swe biuro w sklepie? Może Łódź ma za wiele lokali handlowych, a może było to potrzebne aby wszyscy widzieli „przez szybę”, że w „Motozbycie” się pracuje.

Chyba nie. Jeśli chodzi o lokale sklepowe, to Łódź odczuwa ich brak bardziej niż jakiegokolwiek innego miasta w Polsce. Na brak sklepów narzeka większość instytucji handlowych, prowadzących handel detaliczny. Właśnie ze względu na brak sklepów nie możemy się doczekać otwarcia trzeciego w Łodzi baru mlecznego. Brak lokali sklepowych uniemożliwia też rozbudowę sklepów PSS, sklepów Centrali Tekstylnej itp. placówek handlowych.

Zajęcie sklepu na biuro powinno być zainteresować szczególnie mocno Państw. Zakłady Wydawnictw

Szkolnych, które tuż obok (Piotrkowska 23) mają księgarnię — wąską (prawie jak duży korytarz) i ciemną.

Księgarnia ta nie może pomieścić i obsłużyć kupujących. Sytuacja

zwłaszcza w pierwszych tygodniach każdego nowego roku szkolnego jest wprost tragiczna, gdyż po podręczniki zgłasza się kilka tysięcy uczniów dziennie. W tym roku mieliśmy piękny wrzesień. Wobec tego księgarnia PZWS ustawiła kramy na podwórzu i tylko dzięki temu mo-

gła nadać z obsługą młodzieży i nauczycieli.

Lokal sklepowy zajęty przez „Motozbyt” na biuro powinien być wykorzystany na rozszerzenie księgarni PZWS. Dziwnie, że kompetentne czynniki PZWS nie pomyślały o takim załatwieniu sprawy. (jb)

## I ogólnopolska konferencja delegatów „Artosu”

W sali odczytowej Muzeum Narodowego rozpoczęła się 3-dniowa konferencja delegatów okręgowych Społecznej Organizacji Imprez „Artos”, poświęcona podsumowaniu dotychczasowej działalności „Artosu” oraz omówieniu planu pracy na rok 1950.

W obradach wziął udział minister Kultury i Sztuki St. Dybowski, który omówił znaczenie „Artosu”, jako placówki szerokiego upowszechnienia sztuki, zwłaszcza w ośrodkach wiejskich. Dążeniem „Artosu” — stwierdził minister — jest zastąpienie bezwartościowych utworów, repertuarem, który da ludziom pracy godziwą i pożyteczną rozrywkę, odpoczynek po pracy, a zarazem pomoże im zrozumieć nowe przemiany które dokonały się w kraju.

Zagadnieniom organizacyjnym „Artosu” poświęcił następnie kilka słów przedstawiciel Gen. Dyrekcji Teatrów, Oper i Filharmonii dyr. Rybarski.

Po przemówieniach powitalnych, referat nt. „Rezultaty dotychczasowej

działalności „Artosu” i plan pracy na rok 1950” wygłosił dyr. naczelny „Artosu” mgr Siekierko.

Jak wynika z referatu, w ciągu swego z górą rocznej działalności „Artos” zorganizował około 3600 imprez, na których było obecnych około 2 mln. osób. Od 1 stycznia 1950 r. „Artos” jako wyodrębnione przedsiębiorstwo państwowe pracować będzie na podstawie planu fi-

nansowo-gospodarczego, przewidującego stałą działalność 28 zespołów artystycznych Objazdowego Teatru „Artosu” i Objazdowej Orkiestry Symfonicznej. W roku przyszłym zostanie zakończona organizacja ogólnokrajowej sieci stałych placówek terenowych „Artosu”, których istnieje obecnie już ponad 200.

Po referatach poświęconych zagadnieniom programowym, organizacyjnym i finansowym, dalszy ciąg obrad wypełniła dyskusja.

## Po prostu

### Uwaga PSS

Do sklepu tekstylnego PSS Nr 269 przy ul. Nowecki weszła w sobotę wieczorem klientka i poprosiła o płótno krawieckie. Ekspedientka oznajmiła, że płótna brak. Klientka przeszła dalej prosząc o pokazanie szarpanet przy których zatrzymała się chwile. W tym czasie ekspedientka wyszła do sąsiedniego pokoju, a do sklepu wszedł jakiś pan i zwrócił się do kierownika sklepu z prośbą o sprzedaż płótna krawieckiego. Kierownik — kilka powiedziała, że nie ma. W tym momencie weszła do sklepu ekspedientka i zwracając się do kierownika — spróbuj sprzedać, ja dla tego pana płótno zastawiłam, bo on już kilkakrotnie przychodził. Kierownik — nie oponowała i klientka zapatrzyła się w półtora metra płótna, wydobytego spod kontaru.

Widząc, że pozostało jeszcze kilkadziesiąt centymetrów materiału klientka, która przedtem o nie prosiła, ponowiła swą prośbę o sprzedaż jej płótna. Ekspedientka odmówiła. Nie tylko odmówiła sprzedaży, ale również umotywowana odmową. Ponieważ klientka w dalszym ciągu nalegała, pokazując legitymację z czystą jeszcze wykładką, zniecierpliwiona ekspedientka zlikwidowała sprawę oświadczając, że nie sprzeda, bo jej jest potrzebne.

Klientka nie znajdując żadnych argumentów wyszła ze sklepu.

\*

Na niedzielnej konferencji Delegatów Komitetów Orlenkowskich poruszano sprawy niewłaściwego stosunku członków załogi sklepowej do konsumenta, protekcji itp. Kierownicy sklepów bronili się górną przedstawianymi im zarzutami.

Wielu z nich pełnił wczelnie swe obowiązki. Ale wyżej przytoczony wypadek nie jest odosobniony i wymaga natychmiastowej interwencji władz spółdzielczych. Zapoczątkuje on między innymi nieodpowiedzialność w zaopatrywaniu konsumentów przez sklepy PSS.

Zo-Ta.

## 25-lecie istnienia „Korabu”

„Korab” — to nazwa Koła Studentów Techniki Okrętowej Politechniki Gdańskiej znanego z zasług w pracy i walce z przedwojennym szowinizmem gdańskim.

Członkowie „Korabu” w związku z 25-leciem istnienia Koła nadesłali do Ministerstwa Żegluga List, w którym przesyłają zapewnienia wykonania włożonych na nich zadań:

„Wkraczając w okres realizacji planu 6-letniego dołożymy wysiłków w kierunku jak najszybszego przygotowania nowych kadr inżynierów budownictwa okrętowego” — czytamy w liście.

„Łącząc naszą pracę teoretyczną na uczelni z praktycznym przygotowaniem w zakładach produkcyjnych wychowywać będziemy typ nowego inżyniera, przygotowującego gruntownie do pracy w naszych stoczniach — wspólnie z robotnikami, w ramach ogólnopaństwowego planu rozbudowy naszego budownictwa morskiego”. (2)

## Rejestracja wojskowa

Dzisiaj, tj. dnia 14 grudnia 1949 r. stawia się do rejestracji mężczyźni z terenu RKM Łódź-Miasto I (Kom. MO 6, 7, 8, 9, 10, 15) w następującym porządku:

- rocznik 1907 — ul. Ogrodowa 34 — na lit. R.
- rocznik 1914 — ul. Ciesielska 7/9 — na lit. S.
- rocznik 1911 — ul. Skarbowska 23 — na lit. S.
- rocznik 1912, ul. Wólczańska 251 — na lit. P.
- rocznik 1910 — ul. Kopernika 46 — na lit. K.
- z terenu RKM Łódź Miasto II: (Komisariat M. O. 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14):
- rocznik 1917 — ul. Świętokrzyska 15 — na lit. R, S.
- rocznik 1913 — ul. Armii Ludowej 28 — lit. S.
- rocznik 1914 — ul. Lokatorska 10 — na lit. P, R.
- rocznik 1910 — ul. Piotrkowska 104a — (II p.) na lit. T, U, W.
- rocznik 1907 — ul. Piotrkowska 104a — (III p.) na lit. K.

## Waty i ligniny pod dostatkiem

Hurtownie Centrali Handlowej Farmaceutyczno-Sanitarnej „Centrosan” — już od kilku tygodni posiadają dostateczną ilość waty i ligniny dla zaspokojenia całkowitych potrzeb lecznictwa.

### Nowi doktoranci

Uniwersytet Łódzki, jest młodą uczelnią, niemniej jednak może poszczycić się już szeregiem absolwentów i doktorantów, którzy wyszli z jego murów.

W ub. niedzielę odbyła się uroczysta promocja doktorska 18 absolwentów UL.

Promowani zostali: Bączkowska Władysława — filozofia, Młotkowski Stefan — ekonomia, Fijałkowski J. Schaff L., Lerner Leszek — prawo, Chwał S., Gałazka Z., Pokrzywnicki S., Sowinski J., Flakowski G., Jachimowicz S., Moskwa W. i Moskwa Z. medycyna; Góra M. stomatologia; Kierzenkowna A., Wolski P., Zielińska R., Jordan M. — farmacja. (18)

zupelnymi inwalidami. Choroba ta wpływa ponadto ujemnie na jakość i wydajność pracy osób — nią dotkniętych.

Ponieważ chorzy na gośćca mogą być skutecznie leczeni w sanatoriach cieplicowych, siarczanych, siarkowych, solankowych, radonowych i borowinowych — Dyrekcja Naczelna P. P. „Uzdrowisko Polskie” postanowiła do końca r. 1955 zwiększyć znacznie ilość miejsc w tych zdrojowiskach.

I tak przewiduje się w Planie 6-letnim: zwiększyć ilość miejsc w sanatoriach z 7,4 proc. do 14,7 proc., zaś liczbę leczonych ambulatoryjnie zwiększyć z 8,7 proc. do 43 proc.

## Wystawa - kiermasz

Dnia 17 grudnia br. od godz. 15 do 20 i dnia 18 od 9 do 18 w lokalu własnym przy ul. Andrzeja Struga 46 odbędzie się Wystawa-Kiermasz, na którym będzie można nabyć po cenach bardzo niskich ubranka flanelowe, koszule, piżamy, szalik wełniane, zabawki, lalki itp.

Dochód przeznaczony jest na cele organizacyjne i kulturalno-oświatowe.

Liga Kobiet zaprasza wszystkie członkinie

## Kobieta prezesem Zw. Inwalidów Nowe władze Pow. Koła Zw. Inw. Woj. w Łodzi

Na tegorocznym walnym zgromadzeniu członków Powiatowego Koła Zw. Inwalidów Wojennych w Łodzi udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi oraz dokonano wyboru nowych władz związkowych. W wyniku głosowania — prezesem Powiat. Koła Inw. Woj. w Łodzi została po raz pierwszy w Polsce kobieta — Amalia Ciesielska. Wiceprzewodniczącym Koła został Ryszard Czwerde, sekretarzem — Tadeusz Włoczko, z-cą sekretarza — Bazyli Podlipski, skarbnikiem — Zygmunt Kostecki. Nowy Zarząd Koła obrany został na przeciąg lat trzech. (p)

†

## ZBIGNIEW KĘDZIERSKI

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 12.XII 1949 r. przeżywszy lat 43.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 14 grudnia 1949 roku o godz. 11 z kaplicy szpitala im. Barlickiego do kościoła św. Teresy przy ul. Pomorskiej, skąd po nabożeństwie na Stary Cmentarz.

O powyższym zawiadamsiają pogrzebem w głębokim smutku

(12572 p) **RODZICE, SIOSTRY, BRACIA I RODZINA**

## Buy de Maupassant

# »KOCHANECZEK«

(„BEL-AMI”)

Przekład Anieli Mikuckiej

Zona przyszła za nim.  
— A więc — bąknęła.  
Nie miał już siły odpowiedzieć; gniew go opuścił, jęknął:  
— Stało się, ma ją w ręku. Jesteśmy zgubieni.  
Nie rozumiała:  
— Dlaczego zgubieni?  
— Eh! tak, do licha. Teraz musi się z nią ożenić. Wydała coś w rodzaju zwierzęcego krzyku:  
— On! Nigdy! Czyż oszałał?  
Odpowiedział ze smutkiem:  
— Na nic nie zdadzą się krzyki. Porwał ją, pozbaWił dobrego imienia. Jeszcze najlepszym wyjściem będzie, oddać mu ją. Gdy dobrze zabierzemy się do sprawy, nikt nie będzie wiedział o tej awanturze.  
Wstrząsana straszliwym wzruszeniem powtarzała:  
— Nigdy! Nigdy nie będzie miał Zuzanny! Nigdy się nie zgodzę!

Walter szepnął z przygnębieniem:  
— Ale on doprowadzi do tego. Stało się. I zatrzyma ją przy sobie i ukrywać będzie tak długo, póki nie ustąpiemy. Zatem, aby uniknąć skandalu, należy ustąpić natychmiast.

Zona szarpana niewypowiedzianym bólem, powtarzała:  
— Nie! nie. Nigdy się nie zgodzę!  
Zniecierpliwiony mówił dalej:  
— Sprawa nie podlega dyskusji. Tak trzeba. Ach, hajdak! Jak on nas wyprowadził w pole... On jest jednak silny. Mogliśmy znaleźć kogoś z lepszą pozycją, ale napewno nikogo z większą inteligencją i przyszłością. Ten człowiek ma przed sobą wielkie możliwości. Będzie posłem i ministrem.  
Pani Walter z dziką energią oświadczyła:  
— Nigdy nie pozwolę ożenić mu się z Zuzanną... Słyszysz?... Nigdy!  
W końcu rozgniewał się i, jako człowiek praktyczny, stanął w obronie Kochaneczka.  
— Ale bądź cicho... Powtarzam ci, że tak trzeba... że tak trzeba koniecznie. I kto wie? Może nie będziemy tego żalowali. Z ludźmi tego pokroju nigdy wiadomo, co się stanie. Widziałas, jak obalił w trzech artykułach tego głupca Laroche Mathieu i z jaką to zrobił godnością, co było wielce trudne wobec jego sytuacji małżeńskiej? Zresztą, zobaczymy, jedno jest pewne: jesteśmy w jego ręku. I nie możemy już wywinąć się z tego.  
Miała ochotę krzyczeć, tarzać się po ziemi, wyrwać sobie włosy. Oznajmiła jeszcze zrozpaczoną głosem:  
— Nie dostanie jej... Ja... nie... chcę...!  
Walter wstał, wziął lampę, raz jeszcze powiedział:  
— Słuchaj, jesteś głupia jak wszystkie kobiety. Działacie tylko pod wpływem namiętnych uczuć. Nie umiecie dostosować się do okoliczności... Jesteście

głupie! Oświadcza ci, że on ożeni się z nią... Tak trzeba.  
I wyszedł, kłapiąc pantoflami. Przeszedł jak zabawne widmo w nocnej koszuli przez szeroki korytarz uśpionego, obszernego palacu i wrócił bezszelestnie do swego pokoju.  
Pani Walter stała, szarpana bólem nie do zniesienia. Zresztą nie rozumiała jeszcze dobrze. Tylko cierpiała. Potem wydało jej się, że nie może tak pozostać bez ruchu aż do rana. Czuliła w sobie gwałtowną potrzebę ucieczki, potrzebę, aby biec przed siebie, aby odejść stąd, aby szukać pomocy, aby ją ratowano.  
Szukała w myśli, kogo mogłaby wezwać. Jakiego człowieka! Nikogo nie mogła znaleźć. Księżka? Tak, księżka! Rzucił mu się do nóg, wyznał mu wszystko, wypowiedziała się ze swej winy i swojej rozpaczy. On zrozumie, że ten nikczemnik nie może ożenić się z Zuzanną i przeszkodzi temu.  
Potrzebny był jej księżka i to natychmiast! Ale gdzie go znaleźć. Dokąd pójść. Nie mogła tak siedzieć samotnie.  
Wtedy przesunął się przed jej oczami, niby wizja, pogodny obraz Jezusa kroczącego po falach. Zobaczyła go tak wyraźnie, jak widziała oglądając go bezpośrednio. Zatem wzywał ją. Mówił do niej: „Przyjdź do mnie. Przyjdź uklęknąć u moich nóg. Pocieszę cię i natchnę cię, jak masz postąpić”.  
Wzięła świecę, wyszła i zeszła do oranżerii. Jezus był na samym jej końcu, w małym saloniku, który zamykano oszklonymi drzwiami, aby wilgoć ziemi nie niszczyła obrazu.

d. c. n

Sroda  
**14**  
GRUDNIA

DZIS:  
Spirydłona  
JUTRO  
Waler., Krystyna

**KRONIKA**

**WAŻNE TELEFONY:**  
Komenda Miejska M. O. 253-60  
Pogotowie Ratunkowe PCK 104.44, 134-15, 117-11  
Straż Pożarna 8  
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

**Dziury aptek**

Dziś w nocy dzurowały apteki:  
Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzobowskiego (Pabianicka 212), Krasieńskiego (Jaracza 23), Łuszczewskiego (Ślania 50), Krych (Katna 54), Ryła (Koper, nika 29), Wagnera (Piotrkowska 67).

**Teatr**

**TEATR PAŃSTW.** im. St. JARACZA: o godz. 19.15 „Maria Stuart”, Bilety wyprzedane.  
**TEATR POWSZECHNY** — o godz. 19 — „Przełom”.  
**TEATR „OSA”**, Traugutta 1, tel. 372-70: nieczynny.  
**TEATR KOMEDIJ MUZYCZNEJ „LUT-NIA”** — O godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”.  
**PAŃSTWOWY TEATR NOWY** (ul. Dąbrowskiego 34) — o godz. 19.15 „Brygada szlifera Karhana”.  
**TEATR LALEK „FINOKIO” TPD** — o godz. 9.30 „Wilki, koza i kofeina”.  
**TEATR LALEK „ARLEKIN”** — o godz. 17.15 „Wesoła maskarada”.

**Kino**

**ADRIA** — (dla młod.) „Konik Garbaszek” — godz. 16, 18, 20.  
**BALTYK** — „Oddział Z-8” — godzina 17, 19, 21; doz. od lat 14.  
**BAJKA** — „Naręczona z Turkmeni” — godz. 18, 20; doz. od lat 14.  
**GDYNIA** — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 52” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.  
**HEL** — (dla młod.) „Młoda gwiazda” — II seria, godz. 16, 18, 20.  
**MUZA** — „Włóczęgi” — godz. 18, 20; doz. od lat 14.  
**POLONIA** — „Bitwa o Stalingrad” — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14.  
**PRZEWIDZENIE** — kino nieczynne z powodu remontu.  
**ROBOTNIK** — kino nieczynne z powodu remontu.  
**ROMA** — „Aranka” — godz. 16, 18, 20; — doz. od lat 14.  
**REKORD** — „Goal” — dla młod. godz. 16; „Skarb” — godz. 18, 20; doz. od lat 12.  
**STYLOWY** — „Spokojnie nad Łabą” — godz. 18, 20; doz. od lat 14.  
**SWIT** — „Sęd honorowy” — godz. 18, 20; doz. od lat 14.  
**TECZA** — „Bogaty plon” — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14.  
**TATRY** — „Pan Nowak” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14.  
**WISLA** — „Oddział Z-8” — godzina 16, 18, 20, 20, 30; doz. od lat 14.  
**WŁOKNIARZ** — „Bitwa o Stalingrad” — godz. 16, 18, 20, 20, 30; — doz. od lat 14.  
**WOLNOŚĆ** — „Bogaty plon” — o godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14.  
**ZACHETA** — „Ulica Graniczna” — godz. 16, 18, 20, 21; doz. od lat 12.

**DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.**

**Ofiary**

Za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” na odbudowę Warszawy złożono:  
Kółko Lustratorów przy Urzędach Skarbowych w Łodzi zł 40.000, Uczniowie VIII Państw. Gimn. i Liceum, Nowotki 105 zł 7.500.  
Pracownicy C. H. M. B. na Łódzka Rdz. i Radio, złotych 1.905.

**W dążeniu do lepszych wyników pracy**

**Spółdzielcy usuwają mankamenty**

„Socjalizm wyzwolił ruch spółdzielczy z kapitalistycznej niewoli duchowej i materialnej, tchnął w nich własną, wielką ideę, użył własnej mocy, wypełnił twórczą treścią spółdzielcze formy i metody, uczynił z nich potężny organ w walce o swą realizację.

Spółdzielczość szkoli i wychowuje masowo kadry kierowników gospodarki uspołecznionej wciągając w szeregi pracowników spółdzielczych coraz większe zastępy młodzieży robotniczej i chłopskiej — w tej liczbie duże rzesze kobiet.

Ale jej rola społeczno-gospodarcza może i powinna wzrastać przez rozwijanie szerokiej pracy społecznej i kulturalnej wśród mas pracujących.

W rzeszy członków PSS drżącą ołbrzymią zasobą energii dotychczas nie wyzwolone na skutek warunków, w których ona żyła i rozwijała się. Tę energię należy wyzwalać z mas. Masy należy wiązać z gospodarką narodową, pchnąć do współdziałania w niej.

Ta ołbrzymia rola przypada w udziale Komitetom Członkowskim jako najniższym organom samorządu spółdzielczego.

Zadaniem komitetów jest podnoszenie wydajności pracy sklepu, zabezpieczenie potrzeb członków załogi i mobilizowanie członków do walki z wrogiem klasowym. Kontakt z konsumentem jest jednym z warunków wykonania tych zadań.

Słowa powyższe są wyjątkiem z obszernego referatu kierownika Biura Socjalno-Samorządowego PSS — Ołoga, wygłoszonego na odbytej konferencji Prezydów — Komitetów Członkowskich przy Skleпах PSS. Konferencja miała na celu ustalenie

**Radio**

**ŚRODA, 14 grudnia**  
11.57 Sygnał czasu, 12.04 DZIENNIK, 13.25 Audycja szkolna dla klas X—XI, 14.00 Rep. z kursu dla analfabetów, 14.20 Dwa koncerty klawesynowe J. S. Bacha, 14.55 Pieśń komp. polskich w wyk. K. Madeyskiej, 15.10 G. Fiteberg — Sonata na skrzypce i fortep., 15.30 Audycja dla świetlic dzieci, „Zagadki świetlicowe”, 15.50 Pogadanka sportowa, 16.00 Dziennik, 16.20 Akt. Łódzkie, 16.35 Kwadrans mel. z operetek Kalmána i Lehara, 16.50 Pog., „Zobowiązanie ZMP przed rocznicą urodzin Józefa Stalina”, 17.00 Muz. rozr., 17.45 Audycja dla świetlic młod., 18.00 „Z kraju i ze świata”, 18.15 „Zagadki muzyczne” — aud. sl. muz. w opracowaniu B. Busiakiewicza, 18.40 „Wszelchnia Radiowa” — Nauka o Polsce i geografii Polski, 19.00 Audycja dla wsi, 19.15 Koncert Krak. Ork. i Chóru PR. — 20.00 DZIENNIK, 20.40 „Dzieje życia Józefa Stalina”, 21.00 Koncert Chopinowski, — 21.30 „Historia literatury polskiej”, 22.00 Wiad. sportowe, 22.05 Czołkowi — Z „Kaprysu wstąpię”, 22.13 Omówienie programu lokalnego na jutro, 22.15 Konc. rozr. Transmisja z Czechostowacji, 23.00 Ostat. wiad. 23.10 Program na jutro, — 23.15 Koncert symfoniczny.

mankamentów w pracy zarówno ze strony władz spółdzielni, jej aparatu wykonawczego, jak również ze strony Komitetów Członkowskich. Mankamenty zostały wykazane drogą obiektywnej krytyki poprzez dwa zasadnicze referaty z których pierwszy był sprawozdaniem gospodarczym złożonym przez wiceprezesa Zarządu Głównego PSS — Stańczyka oraz przez dyskusję, jaka wywiązała się po referatach.

Główną bolączką spółdzielczości jest brak wyszkolonych kadr organizacyjnych. Rozwój gospodarczy wyprzedził znacznie stan organizacyjny spółdzielni, w którym do tej pory notuje się wiele przypadkowości.

Duże zaniedbania są na odcinku współpracy między władzami PSS a Komitetami Członkowskimi. Biuro

Socjalno - Samorządowe niezbyt energicznie interweniuje w wielu sprawach u władz centralnych. Wiele skarg Komitetów grupuje się koło zagadnień niedoceniań ich roli przez Zarząd. Przejawia się to tym, że władze spółdzielni nie biorą pod uwagę braków na które zwracają uwagę Komitety w swych protokołach.

Głównym zarzutem skierowanym przez Zarząd pod adresem Komitetów była niedostateczna walka z wrogiem klasowym działającym na odcinku zaopatrzenia. Jak jednak wykazała dyskusja winę ponoszą nie tylko Komitety ale także Zarząd.

Wczorajsza konferencja, której obrady toczyły się na wysokim poziomie przyczyni się niewątpliwie do poprawy sytuacji w spółdzielczości, która na terenie naszego miasta ma do spełnienia wielkie zadanie: zaopatrzenie mas pracujących.

**Zespół PZPB Nr 2 w Łodzi w finałowym pokazie festiwalu sztuk radzieckich**

W dniu 11 bm. wystąpił w Warszawie na scenie Teatru Rozmaitości, zakwalifikowany do finału Festiwalu Sztuk Radzieckich zespół PZPB Nr 2 w Łodzi. Wystąpił on niegrana od 70 lat na scenach polskich, sztukę znanego komediopisarza rosyjskiego Gribojedowa pt. „Biała temu, kto ma rozum”. Sztuka ta napisana w 1823 r. będąca ostrą satyrą

na stosunki panujące wśród wyższych sfer społeczeństwa ówczesnej Rosji, jest jedną z najwybitniejszych pozycji w europejskiej literaturze dramatycznej XIX wieku. Skonfiskowana w 1825 r. przez cenzurę carską krążyła w wielu kopiach wśród postępowych sfer Moskwy i Petersburga. Pierwsze jej drukowane wydanie ukazało się dopiero w 1833 r. w 4 lata po śmierci autora.

**O. S. M. wyjaśnia**

**Kefir nie był za drogi**

W naszym artykule pt. „Dziwne”, zamieszczonym w rubryce „Po prostu”, w dniu 5.12 br., poruszyliśmy sprawę cen na kefir i śmietankę w barze mlecznym.

W związku z tą notatką, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska wyjaśnia, że marża zarobkowa barów mlecznych, określona zarządzeniem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, wynosi 50 proc. od cen detalicznych zakupu. Ponadto — barom OSM po pokryciu wszelkich wydatków i podatków pozostaje jedynie nieznaczny zysk w wysokości 5 proc.

Z wyjaśnienia wynika, że OSM nie korzysta z przysługującej jej marży zarobkowej, wychodząc z założenia, że bar spółdzielczy powinien służyć interesom najszerszych mas społeczeństwa łódzkiego.

**Zebrań i odczytów**

**DZIS:**  
— W audytorium IX, Gdńska 155, o godz. 19.15 zebrań chemików Politechniki Łódzkiej, członków PZPB.  
— W lokalu T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Piotrkowska 272b, o godz. 19 cotygodniowy śródowny odczyt.  
— W sali. Nowomiejska 6, o godz. 19.30 zebrań ZAMP Kola Nr 10 Wyzd. Matematycznego - Przyrodniczego (II, III, IV i V rok).  
— W lokalu NOT, Piotrkowska 102, o godz. 19 odczyt inż. J. Kwapińskiego pt. „Kapalniki wtryskowe”.  
— W sali, Piotrkowska 272b, o godz. 17 — zebrań przewodniczących kół TPPR z zakładów pracy, położonych w rejonie zachodnim Łodzi.

**Z ukosa**

**Latający krawat**

12 grudnia jako Aleksander obchodziłem dzień swych imienin. Nie piastuję żadnej godności. Nie myślałem więc, aby w tym dniu urządzić jakąś uroczystość.

Owszem, żona. Kupiła mi krawat wiązany. Było mi w ręk bardzo do twarzy.

Teściowa, nie umówiwszy się z córką przysłała mi również krawat wiązany w szkockie kraty, na który patrzeć nie mogłem. Stojem od samego rana zaczęły się rodzinne prezenty. Po obiedzie przyszedł pan Jan, przyjaciel mej teściowej i przyniósł mi krawat.

Nie wiedziałem, co z tym drabem i krawatem począć. Właściwie był to jedyny gość. Udało mi się jakoś go spławić. Z żoną doszło do pewnej scysji. Wściekły rzuciłem się na tapczan. Nieraz przypominałem sobie, że chrzestny mego syna, ma również na imię Aleksander. Nie namyślając się wiele, wzięłem z pasją krawat w szkocką kratę (ten od teściowej), zapakowałem i posłałem memu kumowi.

Mój kum telefonował, że na imieniny przyjść nie może. Leży w łóżku. Był bardzo rad z prezentem.

Oświadczył mi, że na godzinę przed otrzymaniem ode mnie krawatu posłał mi również piękny jedwabny krawat, bo to teraz najpraktyczniejszy prezent. Z dalszej rozmowy z nim dowiedziałem się, że nasz wspólny szkolny kolega, również Aleksander, który jest profesorem w miejscowym gimnazjum, otrzymał od niego jako prezent imieninowy — krawat. Mój kum nadmieniał, że profesor Aleksander na imieninach mych nie będzie, bo ma wykład. Ale ze zainteresowaniem o mnie. Istotnie, około godziny 6 otrzymałem paczuszkę z biletem wizytowym profesora Aleksandra. Na paczuszce widniał napis: „Olesiovi — od Olesia”. Jakiśkolwiek okazał się krawat w szkockie kratki, który posłałem memu kumowi. (F)

**Nowa jadłodajnia PSS**

**Otwarcie dawnej „Halki”**

Dzisiaj o godz. 16 nastąpi uroczyste otwarcie nowej restauracji PSS, która mieścić się będzie w lokalu dawnej „Halki” przy ul. Moniuszki 1.

Nowa placówka zbiorowego żywienia przystosowana jest do wydawania 2000 obiadów dziennie dla świata pracy. W lokalu tym wydawane będą śniadania w godzinach od 8—12, obiady od 12—17, po tej godzinie zaś będzie można zjeść obiad a la carte, lub kolację.

Od godziny 19 przygrywać będzie orkiestra oraz czynny będzie dancing. (P)

**Wyjaśnienie**

Do notatki zamieszczonej we wczorajszym nr-ze „Dziennika Łódzkiego” pt. „Groźny pożar w PZPB Nr 3” wkraśnia się przykra omyłka. Na miejsce wypadku udał się nie prezydent Minor, a wiceprezydent Bugajski.

**Odroczenie rozprawy**

Rozpoczęta przed Sądem Okręgowym rozprawa przeciwko ośmiu pracownikom 7 i 8 Urzędu Skarbowego, oskarżonym o handel obligacjami PPOK, została odroczone.

**Wielki wzrost**

**szeregów TPPR w Łodzi**

W sali konferencyjnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi odbyła się konferencja sprawozdawcza z przebiegu „Miesiąca Połączenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”.

W czasie „Miesiąca” poważnie wzrosły szeregi TPPR. W Łodzi powstały 72 nowe kółka zrzeszające 14.802 członków. Ogółem TPPR liczy obecnie w Łodzi 696 kół, o łącznej liczbie 109.395 członków. (b)

**LEKARZE**  
Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kołpce 8—11 i 1—7. Próchni. 8.  
Dr EMIL ŁOZA choroby skórne. Sienkiewicza 34, przyjmuje 17—19.  
Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska Nr 114.  
Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne, ul. Piotrkowska 109/6, tel. 138.52. (k 135)  
Dr PIWICKI wewnętrzne (płuca, serce). Piotrkowska 35, 3—6.  
Dr KOWALSKI specjalista skórno-wenerycznych 3—7 Piotrkowska 175.  
Dr ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje godz. 3—6. Piotrkowska 33. (k 108)  
Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Piotrkowska 14. czwartą — siódma. (k 109)  
Dr HORECKI choroby żołądka kielask, wątroby. Narutowicza 85. Tel. 206.99. (k 47)  
Dr CHECIŃSKI skórno-weneryczne, 5—8, Piotrkowska 157.  
Dr ZAURMAN — specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5—7, Narutowicza 2. (k 114)  
Dr SKONIECZKA lekarz szpitala Kochanowska. Choroby nerwowe. Piotrkowska 16. Tel. 276.43.  
Dr KUDREWICZ — specjalista: weneryczne skórne 8—10, 4—7, Piotrkowska 106. (k 107)  
Dr GLAZER, specjalista — skórne, weneryczne, 5—8, Andrzejka 28.

Dr AL. LEŚNIEWICZ — chirurg Jaracza 36a, tel. 224.09, 5—6.  
Dr PIESKOW WIKTOR — nerwowe, wewnętrzne, 3—5. Próchni. ka Nr 6. (k 136)  
Dr HEYKO PORĘBSKI skórne, weneryczne, 17—19. Brzeźna 6. — Telefon 158.19. (k 111)  
**GAB. DENTYSTYCZNE**  
LEKARZ dentysta BALICKA — laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro, telefon nr 151.15. (k 130)  
DENTYSTA Wodnicki Stanisław. Specjalność: korony, mostki, porcelanowe — Andrzejka 11. telefon nr 154.12. (k 131)  
**POSZUKIWANIE PRACY**  
KSIĘGOWA (nowy jednolity plan kont) zmieniła posadę. — Oferty „Księgowa” Piotrkowska 55 „Prasa”. (k 619)  
POSZUKUJE pracy w charakterze pomocy biurowej. Oferty „Poczta, kucyka maszynistska” Piotrkowska 55 „Prasa”. (k 620)  
**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
PIORA WIECZNE kupujemy na wet polamane — STALINA 6.  
PRACOWNIA KOZUSZKÓW poleca kozuski, blany barankowa, przyjmuje obstalunki oraz reperacje. Jaracza 13. (k 232)  
**ZEGARKI** oraz gwarantowane wyroby ze złota i srebra poleca **NA GWIAZDKĘ** T. SZCZEPANIAK Piotrkowska 83  
BLACHY 4—8 mm, tokarnie, frezarki, prasę mimośrodowa, kołki niskopiętne, autoklawy, zbiorniki sprzedam, telefony 107.76, 254.11.

**NA OBA**  
FRANCUSKIEGO uczy asystent Uniwersytetu. Oferty „Francuski” Piotrkowska 98. (12332 p)  
KURSY kroju, szycia, modelowania przy IPR. — Zapisy Piotrkowska 69, godz. 8—19. (k 124)  
KURSY kroju, szycia, modelowania „IPR”. Zapisy 8—11, 17—20, Armii Ludowej 17/3. (k 439)  
KROJU damskiego i męskiego uczy Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy, Łódź, Stalina 7. Zapisy codziennie od godz. 9—15.  
**LOKALE**  
ZAMIENIŁY 2 pokoje z kuchnią wszelkie wygody na 4 pokoje. Więckowskiego 26, dozorca.  
MŁODY, samotny, wypłacałybyś magister poszukuje pokoju. Władność Łękowa 4, lub telefon 165.20, 182.53 od godz. 8 do 15 wolać i adresować Kierownik Biada Naukowych. (12359 p)  
**ROZNE**  
FOTOAUTOMAT; Narutowicza 8 wykonuje przepisowe zdjęcia do rejestracji wojskowej. (k 296)  
SKRADZIONO dowód tymczasowy z fotografią na nazwisko Franciszka Urzyszek. Napiórkowskiego nr 45, m. 17.  
ZBLIŻAJĄ się święta, a mając zapasem radio możesz pozostać bez audycji — pamiętaj zawsze przynieść go do nas, byśmy na czas go uruchomili. Inż. Krzyżanowski „Elektrola”, Piotrkowska nr 79. (k 651)  
PRZYBLAŻAŁA się kosa. Odebrań za zwrotem kosztów. 11 Listopada 103/105. (k 620)  
DNIA 7.12. 1949 r. skradziono stempel „Jadwiga Gołębiowska, Galanteria i Kosmetyka, Łódź, Główna 16” stempel powyższy uniwersalizam. (k 622)  
ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. na nazwisko Kaczmarski Witold.

**BLAMY I SKÓRY FUTERKOWE** najkorzystniejsze źródło zakupu 165 Piotrkowska 165  
SKRADZIONO leg. Izby Skarbowej, Łódź Nr 209, Kowalewska Maria. (k 557)  
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK. Pabianice, Franciszek Kroban, ur. 23.1.1927 r., syn Władysław.  
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK — Łódź — Powiat, Stanisław Witkowski, ur. 9.2. 1912, syn Stanisława. (12367 p)  
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK — Łódź Powiat, Stanisław Stefanek, ur. 1.9. 1917, syn Antoniego. (12462 p)  
ZGUBIONO odcinek wymeldowania Janina Robaszek, Ludwików pow. Piotrków Tryb. woj. łódzkie.  
ZGUBIONO kartę rejestracyjną na 1947 r. wydaną przez IX Urząd Skarbowy Łódź, nazwisko Izrael Hersz Mordka. (11852 s)  
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK — Wieluń, dowód osobisty, Szuba Henryk, urodz. 1917 r.  
ZGUBIONO książkę handlową wraz z rachunkami na nazwisko Barasz Helena w Lututowie.  
ZGUBIONO dowód osobisty pał. cówka. Krawczyk Stanisław, Łódź Okręgowa 42.  
SKRADZIONO legitymację służbową Nr 1 wydaną przez Politechnikę Łódzką. Nazwisko Maria Michalska. (12420 p)  
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Łódź Hoja Władysław (Hoja) ur. 26. 6. 1929 r., zam. Łódź, Armii Czerwonej 145.

**BRYCZESY** zam. kupisz — obejrzyj u WOJCIECHOWSKIEGO PIOTRKOWSKA 59 poprzeczna oficyna.  
**KOMPLETY CHOINKOWE** żarówki i żyrandole — poleca firma WITKOWSKI Sprzedaż artykułów elektrotechnicznych ul. ANDRZEJA 11, tel. 153-59.  
**FOTOGRAFIE PRZEPISOWE** do rejestracji wojskowej oraz inne wykonuje szybko FOTONAWROT I.  
**«PARYŻANKA»** ARTYSTYCZNA CEROWNIA wszelkiej garderoby, kilimów ul. Więckowskiego Nr 6—5.  
**WARSZAWSKA CEROWNIA** z. MIERZEJEWSKI Piotrkowska 117. — Tel. 168-77 CERUJE garderobe. ODNAWIA KRAWATY. (K 150)  
**PASSTWOWY BROWAR „ŁÓDZKI ZDRÓJ”** ogłasza na dzień 20.12 br. PRZETARG na sprzedaż 2 SILNIKÓW samochodowych i SAMOCHODU 1 tonowego „Borgward” które można oglądać codziennie, Łódź, ul. Nowotki Nr 34/36. (k 593)  
ZGUBIONO książeczkę Zw. Zaw. Marek Eugeniusz, Leinia 2.

## Narada w sprawie sportu szkolnego

W sali konferencyjnej Ministerstwa Oświaty rozpoczęła się trzydniowa konferencja naczelników Wydziałów SP i wycieczników wf z całego kraju. Tematem obrad są zagadnienia wychowania fizycznego i sportu w szkołach. Na konferencję przybyli: wicemin. oświaty Jabłoński, dyr. GUKF pos. Motyka, wicedyr. GUKF plk. Szemberg, dyr. AWF dyr. Górny i przedstawiciel ZMP — Rzeszot.

Otwierając obrady wicemin. Jabłoński omówił rolę nauczycieli wf i ich zadania w realizacji uchwały BP KC PZPR. Mówca przedstawił niedociągnięcia w dziedzinie wf na terenie szkolnictwa ogólnokształcącego, podstawowego i wiejskiego oraz sprecyzował zadania, stojące przed nauczycielami wf.

Nacz. Jackiewiczowa w referacie: „Wychowanie nowego człowieka” podkreśliła wielkie znaczenie kultury fizycznej w ogólnym wychowaniu młodzieży. Młodzież szkolna nie może odgrażać się od społeczeństwa, ale powinna być ściśle związana z wszelkimi przejawami życia społecznego i politycznego kraju. Wychowanie fizyczne spełnić tu powinno olbrzymią rolę.

Radca GUKF Gutowski omówił ideologiczne i polityczne ustawienie kultury fizycznej i sportu w szkole. Mówca podkreślił olbrzymie możliwości rozwoju wychowania fizycznego. W oparciu o wzory i doświadczenia Związku Radzieckiego znalazł nowe i właściwe formy w tej dziedzinie. Praca wychowawców fizycznych, stwierdził mówca, nie może być oderwana od innych problemów wychowawczych. Omawiając szkolny ruch sportowy, zwrócił uwagę na znaczenie Odznaki Sprawności Fizycznej — czynnika sprzyjającego przygotowaniu młodzieży do pracy i obrony kraju oraz podniesieniu zdrowotności.

Po referatach wywiązała się dyskusja, w której uczestnicy podnosili konieczność zwiększenia kadry nauczycieli wf w szkołach, sprawy higieny, urządzeń sportowych oraz po pularyzowania wychowania fizycznego na terenie Komitetów Rodzicielskich i Rad Pedagogicznych. Wysuwano również konieczność utworzenia odrębnego pionu szkolnego i młodzieżowych klubów sportowych. Kierownik Wydziału WF w Zarządzie Głównym ZMP — Rzeszot omówił rolę ZMP w sporcie szkolnym. ZMP, otaczając młodzież opieką ideologiczną, stawia sobie również za zadanie ochronę i pełną troskę nad uczniami, wyróżniającymi się w pracy i sporcie.

Po dyskusji referat: „O zadaniach kultury fizycznej i sportu w szkole

i wytyczne planu na rok 1950”, wygłosiła nacz. Kutznierowa. Mówczyni wskazała, że drogą do upowszechnienia wf jest realizacja uchwały BP KC PZPR, w pierwszym rzędzie przez udział w imprezach masowych i próbach na OSFiz. Rozwój wychowania fizycznego w szkołach osiągniemy przez podniesienie kwalifikacji nauczycieli wf, organizowanie 4-letnich liceów w f., organizowanie gimnastycznych i boisk.

Omawiając udział młodzieży szkolnej w sporcie wyczynowym, nacz. Kutznierowa oświadczyła, że kluby sportowe obejmą opiekę nad kołami szkolnymi, umożliwiając uczniom korzystanie z urządzeń klubu, instruktorów itd. Uczniowie szkół mogą stać się członkami klubu, jednak tylko za zgodą szkoły, która regulować będzie ilość startów i wyjazdów wkraczając jednocześnie w momencie, gdy uprawianie sportu wpływa łoby ujemnie na postępy w nauce.

### Kto zawinął?

## Niezbyt szczęśliwa notatka

Jedno z pism warszawskich w sprawie zawodów bokserkich kadry reprezentacyjnej w Lublinie zaatakowało w sposób dosyć ostry łódzkie władze bokserkie z powodu jakoby niedopilnowania stanu zdrowia Debisza.

Mówi się w tym artykule o tym, że Debisz stał się w rozjazdach, że ostatnio przebywał trasą Łódź — Poznań — Warszawa — Lublin — Warszawa.

To, że Debisz pojechał z Łodzi do Poznania na mecz międzymiastowy, jest winą wyłącznie PZB. Trzeba było przecież wcześniej zawiadomić Łódź o tym, że bokser ten nie może walczyć w Poznaniu.

Debisz nie skarżył się w czasie podróży do Poznania, ani też w Poznaniu, że mu coś dolega. Nikt więc nie wiedział o tym, że jest chory.

Z Poznania Debisz udał się bezpośrednio do Warszawy. Bawił tam kilka dni i skoro, jak autor artykułu twierdzi, Debisz był chory, po co w takim razie kazano mu jechać do Lublina. Zapewne i w Warszawie są specjaliści lekarze, którzy mogliby stwierdzić jak to miało miejsce w Lublinie, że rzeczywiście Debisz chwilowo jest niedysponowany. Zapewne rozchorował się on w Warszawie doznając kontuzji w czasie treningowego sparingu.

Jesteśmy przeciwnikami przemęczenia zawodników, jak to ma miejsce z Kasperczakiem, o czym cał-

kiem słusznie pisze „Przegląd Sportowy”. Nie chcemy bronić Łódzkiego OZB, czy też ŁKS Włókniarza, bo ani jesteśmy do tego upoważnieni, ani zachodzi potrzeba. Chcemy jednak sprostować szereg błędów nie mających logicznego powiązania pozycyonalnych przez autora tej niezbyt fortunnej notatki o Debiszu.

Prelegentka poruszyła również sprawę odmłodzenia kadry wychowawców fizycznych przez wytypowanie spośród młodzieży licealnej kandydatów, którzy po przeszkoleniu objęliby stanowiska nauczycieli w f. jak również zagadnienia informacji i propagandy na łamach czasopism fachowych i prasy codziennej.

Nie trzeba szukać dziury w całym, zwłaszcza, gdy tak łatwo jest nieraz dopatrzeć się błędów leżącego znacznie bliżej niż siedziba Łódzkiego OZB, względnie ŁKS Włókniarza.

Któż mógł lepiej wiedzieć o tym, czy Debisz jest zdrow, czy chory od niego samego?

Któż mógł lepiej wiedzieć o chorobie Debisza znajdującego się w Warszawie, jak Polski Związek Bokserki z kierownikami obozu treningowego na czelę?!

Jeżeli mówi się o długich podróżach po kraju tego pięściarza, to naj-

**Zagubiono**  
kwitariusz przewozowy, blok Nr 286a i zlecenie przewozu blok Nr 286 potwierdzone przez Urząd Wojewódzki Łódzki wystawione na Spółkę Transportu Komunikacyjną „Jedność” w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 144. (1241 p)

## Łódź walczyć będzie z Krakowem i Śląskiem

Zakontraktowane zostały dalsze dwa mecze bokserkie o charakterze towarzyskim.

Łodzianie 5 względnie 6 stycznia walczyć będą u siebie z reprezentacją Śląska, a 8 stycznia bokserzy Łodzi spotkają się z reprezentacją Krakowa.

## Gwardziści Łodzi na macie

8 stycznia 1950 r. rozpoczyna się pierwsze spotkania Ligi zapasniczej. W skład Ligi wchodzi mistrzowie okręgów, przy czym Śląsk, jako okręg najsilniejszy, reprezentowany będzie przez dwie drużyny. Skład Ligi przedstawi się następująco:

Związkowiec-Skra (Warszawa), Kolejarka (Poznań), Gwardia (Bydgoszcz) — Gwardia (Łódź), Związkowiec-Legia (Kraków), Stal (Wrocław), Związkowiec-Siła (Mysłowice), Stal (Katowice).

Terminarz I rundy przedstawia się następująco (gospodarze na pierwszym miejscu):

8 stycznia — Związkowiec Skra (Warszawa) — Gwardia (Łódź), Związkowiec Legia — Gwardia (Bydgoszcz), Kolejarka (Poznań) — Stal (Wrocław), Związkowiec Siła (Mysłowice) — Stal (Katowice).

15 stycznia — Związkowiec Skra (W-wa) — Związkowiec Legia (Kraków), Gwardia (Łódź) — Gwardia (Bydgoszcz), Związkowiec Siła (Mysłowice) — Kolejarka (Poznań), Stal (Wrocław) — Stal (Katowice).

22 stycznia — Gwardia (Bydgoszcz) — Związkowiec Skra (W-wa), Kolejarka (Poznań) — Gwardia (Łódź), Stal (Katowice) — Związkowiec Legia (Kraków), Stal (Wrocław) — Związkowiec Siła (Mysłowice).

29 stycznia — Związkowiec Skra (W-wa) — Kolejarka (Poznań), Gwardia (Łódź) — Stal (Wrocław), Związkowiec Legia (Kraków) — Związkowiec Siła (Mysłowice), Gwardia (Bydgoszcz) — Stal (Katowice).

6 lutego — Stal (Katowice) — Związkowiec Skra (W-wa), Gwardia (Łódź) — Związkowiec Siła (Mysłowice), Stal (Wrocław) — Związkowiec Legia (Kraków), Kolejarka (Poznań) — Gwardia (Bydgoszcz).

12 lutego — Związkowiec Siła (Mysłowice) — Związkowiec Skra (W-wa), Gwardia (Łódź) — Stal (Katowice), Związkowiec Legia (Kraków) — Kolejarka (Poznań), Gwardia (Bydgoszcz) — Stal (Wrocław).

19 lutego — Związkowiec Skra (Warszawa) — Stal (Wrocław), Związkowiec Legia (Kraków) — Gwardia (Łódź), Gwardia (Bydgoszcz) — Związkowiec Siła (Mysłowice), Stal (Katowice) — Kolejarka (Poznań).

### Bokserzy Związkowca (Tomaszów) prowadzą w „B” klasie

Sport bokserki na prowincji zaczyna cieszyć się coraz większym powodzeniem. Dowodem jest fakt, że w mistrzostwach „B” klasy okręgu łódzkiego udział bierze aż 11 klubów.

Po ostatnich wynikach tabelka punktacyjna przedstawia się następująco:

1. Związkowiec (Tom.)	4	8	41:21
2. Legia (Łódź)	4	7	48:14
3. Spójnia (Kutno)	4	5	31:27
4. Włókniarz (Pab.)	3	4	30:14
5. Widzew (Łódź)	4	4	30:34
6. Korab (Piotrków)	3	4	30:18
7. Włókniarz (Tom.)	4	3	30:23
8. Legia (Sieradz)	2	2	11:15
9. Kolejarka (Łódź)	4	2	25:37
10. Stal (Łódź)	4	2	24:33
11. Gwardia (Piotrków)	4	0	12:46

Decydująca walka o pierwsze miejsce rozegra się zapewne między Związkowcem z Tomaszowa a pięściarzami Legii Łódzkiej.

Rozgrywane spotkania na prowincji cieszą się wielkim powodzeniem.

## Przed wyjazdem do Francji sportowców związkowych

WARSZAWA, — 13. 12. Ostatnie przygotowania do wyjazdu na zawodach FSGT do Francji są skończone. Wyjazd ekspedycji nastąpić ma dziś (w środę 14 bm.) o godz. 15.20 pociągami Warszawa — Paryż, w którym zarezerwowano 2 wagony sypialne.

We wtorek, 13 bm. odbyła się w godzinach wieczornych w AWF odprawa dla członków ekspedycji. Ekspedycja polska zjazdów zawodowych składa się z następujących zawodników:

PIĘŚCIARZE: Kargier, Grzywocz, Ściągala, Debisz, Sadowski, Chyehła,

Cebulak, Nowara, Grzelak, Rutkowski. Na skutek kontuzji nie może wyjechać Jaskóla. Również niepowinny jest wyjazd Debisza, który jest chory.

PIŁKARZE: Rybicki, Borucz, Gedick, Barwiński, Suszczyk, Parpan, Włczorek, Baran, Aniela, Świącz, Cieślak, Wisniewski, Sioma, Borowiecki, Dybała. Ze składu piłkarzy ubył Patkolo, który uległ naderwaniu ścięgna.

GIMNASTYCY: Rejndl, Rakoczy, Krupa, Kanikowska, Łukomska, Kurzanka, Dębicka, Skirlińska.

Trenerami poszczególnych zespołów są: Sztam, Kuchar i Kirkički.

## Bawelna reprezentować będzie Łódź w meczach o wejście do Ligi

Choć jeszcze nie zostały doprowadzone do końca spotkania o drużynowe mistrzostwo łódzkiej „A” klasy, to jednak pewnym już jest, że mistrzem zostanie „Bawelna”. To też Łódzki OZB zgłosił już do PZB

„Bawelne” jako mistrza drużynowego Łodzi.

Pięściarze Bawelny walczyć będą w meczach o wejście do II Ligi bokserkiej. Rozgrywki rozpoczną się 8 stycznia. Losowanie drużyn odbędzie się 17 brn. w Warszawie.

### BIURO SPOŁECZNEJ POMOCY PRAWNEJ

Narutowicza 49, front III p.

czynne codziennie prócz sobót w godz. 15—17 porady, podania, prowadzenie spraw przez adwokatów specjalistów. Honoraria według taksy, uzgodnionej ze Zw. Zaw. (11853 g)

### PRZEDSIĘBIORSTWO MIERNICZE — Oddział w KIELCACH OTWORZYŁO z dniem 1 grudnia br.

#### BIURO TERENOWE P.P.M.

w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 85, I piętro, telefon 203-02.

Zgodnie z Zarządzeniem Rady Ministrów z dnia 19. 2. 1949 roku w sprawie dostaw, robót i usług na rzecz Skarbu Państwa, wszelkie prace wchodzące w zakres miernictwa należy kierować pod wskazanym wyżej adresem.

DYREKCJA ODDZIAŁU P. P. M. w KIELCACH.

(K. 491)

Wykroje: wełnianej, sportowej sukni i bluzki, wyprawki dla niemowlęcia. WZORY nowych sposobów zdobienia makatek, poduszek i serwetek, wzory reklamówek na drutach. Objasnienia tablicy wykrojów i wzorów krawieckich przynoszą „WYKROJE i WZORY” Nr 26 cena 30 zł.

WYDAWCA: Spółka Wyd. Oświat. „Czytelnik”. Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217-52 219-02, 204-75; Dział Miejski: 207-18 Dział Sportowy 208-95; Dział Ogłoszeń 123-33; Dział Prenumerat 130-74. Redakcja reklamówek nie zwraca, za treść terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO



Szał Stallesforta ogarnął cała Dolinę, a to w następujący (zupelnie prosty) sposób: — Na biurku Stallesforta była cała klawiatura guzików. Stallesfort nacisnął guzik z napisem: „FALA HISTERII”. W kilka sekund później u wydawców wielkiej prasy sągnały telefony.



Sekretarze Stallesforta przekazali rozkaz: „Od dnia jutrzejszego cała prasa pieni się! Kontynent nasz zagrożony! Żądamy zwikszenia zbrojeń!” Zahuczały maszyny rotacyjne, wypaszczały za pieniądze kluby miliardków, obrzymie nakłady gazet, „żądamy zwikszenia



zbrojeń!” Po środku artykułów, wzywających do wojny obronnej przeciwko groźbie pokoju — zamieszczono portret Stallesforta z podpisem: Patrick Noel Stallesfort. Minister Obrony.



Admirał słodkich i słonych wód. Mąż opatrnościowy Dolarii. Mąż opatrnościowy siedział w swoim gabinecie i drżał. Zawsza nacierały na niego białe gołębie pokoju (a nie białe myszy, jak utrzymują niektórzy złośliwi dziennikarze).